

**(Il Messaggero - S.Carina) Jeśli chcecie, nazwijcie to klątwą lewej obrony. Zarówno z Jose Angelem, Heinze, Dodo, Balzarettim, Cole'em, Holebasem i Digne, przystosowywanymi Taddeim, Torosidisem, Bastosem, Emanuelsonem i aktualnymi Mario Ruim (niestety wypadł na pięć miesięcy), Seckiem i Emersonem Roma nie może zaznać spokoju.**

Być może udało się go znaleźć w poprzednim sezonie z Francuzem, który jednak skończył w Barcelonie. Jego następca musiał z kolei poddać się z powodu pecha, który zastępuje go przez co najmniej pięć miesięcy. I tak, jak w grze planszowej, wracamy do punktu wyjścia, a okolicznością obciążającą są zbliżające się wielkimi krokami eliminacje. Nie można na pewno winić klubu za brak ruchów prewencyjnych przy tak poważnym kontuzji, jednak można zauważyć jedną różnicę. Którą stanowi rywal Romy, Juventus ma na bokach defensywy graczy równej wartości: Lichsteiner-Dani Alves na prawej, Evra-Alex Sandro na lewej stronie, którzy są gwarancją dla Allegriego, nawet jeśli wydarzy się coś nieprzewidzianego jak z Mario Ruim.

Spalletti z kolei, wbrew sobie, czeka nadal na podstawowego gracza na prawą stronę (na tej pozycji wymieniali się Torosidis i Emerson Palmieri, z kolei Florenzi wrócić stabilnie na pozycję na boku ataku) i na lewą. Jeśli Sabatini wróci teraz w mercato po gracza na lewą stronę oznaczać to będzie, że Palmieri nie daje wymaganych gwarancji. Lista potencjalnych zastępców Mario Ruiego jest długa i wiąże się z formułą transferową, na podstawie której można pozyskać piłkarza. Manchester United jest bliski pozyskania Fabinho. W tym przypadku Darmian wróci na listę transferową. Jeśli Mourinho zaakceptuje wypożyczenie z prawem do wykupu, były gracz Granaty jest opcją numer jeden. W przeciwnym razie (co jest prawdopodobne) trzeba będzie lecieć wyraźnie niżej. Aogo, Kolasinac i Masuaku znajdują się od przynajmniej dwóch lat na celowniku Sabatiniego, ale z różnych powodów byli zawsze prześcigani na finiszu.

Tym razem epilog dla jednego z dwóch piłkarzy Schalke 04 może być inny: niemiecki klub właśnie wypożyczył Babę z Chelsea. Teraz na lewej stronie jest trzech graczy i jeden odejdzie. Dyrektor sportowy preferuje Bośniaka (może grać też na środku obrony i przed linią defensywy), ale biorąc pod uwagę sytuację awaryjną, zadowoliliby się również Aogo. Wśród analizowanych graczy jest też D'Ambrosio, który, w przeciwieństwie do wymienionych kolegów, może grać tak na lewej jak i prawej stronie. Może być graczem, którego Roma poszukuje. Ponadto w Interze nie jest ani podstawowym, ani niezbywalnym graczem. Ponadto w Mediolanie byłiby gotowi poświęcić go na zasadzie tak uwielbianej we Włoszech formuły transferowej, wypożyczenia z prawem do wykupu. Zaoferowani w ostatnich godzinach zostali też Santon i Dodo, ale zostali odrzuceni. Jeśli chodzi o Fazio, trwają rozmowy z Tottenhamem. Sabatini pozostaje w grze również o Diawarę, który jest bardzo blisko Napoli, choć De Laurentiis wciąż nie ogłosił transferu.

Autor: abruzzo